



**DOTYKAJĄC
HORYZONTU
POZNANIA
MALARSTWO PEJZAŻOWE
TADEUSZA PIOTRA
POTWOROWSKIEGO**

**WYSTAWA TOWARZYSZĄCA OBCHODOM
120 ROCZNICY URODZIN ARTYSTY**

**MUZEUM ZIEMI KĘPIŃSKIEJ
IM. T. P. POTWOROWSKIEGO W KĘPNIE**

**14 WRZEŚNIA – 14 LISTOPADA 2018 r.
KĘPNO**

**DOTYKAJĄC
HORYZONTU
POZNANIA
MALARSTWO PEJZAŻOWE
TADEUSZA PIOTRA
POTWOROWSKIEGO**

**WYSTAWA TOWARZYSZĄCA OBCHODOM
120 ROCZNICY URODZIN ARTYSTY**

**MUZEUM ZIEMI KĘPIŃSKIEJ
IM. T. P. POTWOROWSKIEGO W KĘPNIE**

**14 WRZEŚNIA – 14 LISTOPADA 2018 r.
KĘPNO**



Tadeusz Piotr Potworowski, okres międzywojenny.
Fotografia z prywatnej kolekcji Lecha Kokocińskiego

„Chodzi o to, ażeby dojść z malarstwem swoim do ściany – nic więcej. Do ściany świata. Samo to, co się maluje, nie ma prawa znaczenia – o to tylko chodzi, żeby jak najdalej to malarstwo zanieść. Płótno musi być umieszczone jak najdalej, na samym horyzoncie, na krańcu pojmowania. Są to mury świata, na których wystarczy pracować jak robotni, dotykać ich powierzchni, dziury latać, nierówności gładzić; sam fakt, że jest to płótno tak szalenie dalekie, i że do niego udało się dojść – stworzy obraz wstrząsający. Zawsze ustawiam moją deskę, czy moje płócienko, na końcu, na granicy tak dalekiej jak tylko moje pojmowanie sięga. Na granicy świata”.

Tadeusz Piotr Potworowski

Dotykając Horyzontu Poznania – malarstwo pejzażowe

Tadeusza Piotra Potworowskiego

– słowo wstępu

Tadeusz Piotr Potworowski – pisarz, twórca scenografii teatralnych, pedagog i niewątpliwie jeden z czołowych przedstawicieli polskiego malarstwa nowoczesnego. W latach 30-tych, członek Komitetu Paryskiego, reprezentującego nurt koloryzmu w Polsce. Po wojnie jeden z czołowych przedstawicieli rewolucyjnego podejścia do zagadnień malarstwa pejzażowego, wyznawanego przez ideologię London Group, której jako profesor postępowej szkoły artystycznej w Bath Academy of Art w Corsham był reprezentantem.

Tadeusz Piotr Potworowski dla wielu stał się wzorem artysty nowoczesnego i niepokornego, wiecznie podążającego drogą artystycznej rewolucji w poszukiwaniu własnej formuły wypowiedzi malarskiej. Inspiracje do eksperymentów formalnych malarz czerpał z otaczającego go świata.

Uchwycenia ulotnego i niezwykle sensualnego portretu natury okazało się być dla Potworowskiego najważniejszą misją malarską. Artysta, dzięki swojej kapistycznej przeszłości oraz otwartości na płynące z zachodu prądy modernistycznej sztuki intensywniej, doświadczał napotkane podczas licznych podróży krajobrazy, a następnie tworzył ich malarską syntezę.

Prezentowana wystawa „Dotknąć horyzontu poznania” – malarstwo pejzażowe T. P. Potworowskiego to przegląd najciekawszych realizacji pejzażowych pochodzących ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego w Kępnie, poczynając od prac wykonywanych na papierze, mających charakter studyjnych, kameralnych portretów bliskich, skończywszy na potężnych realizacjach, bliższych formule malarstwa abstrakcyjnego. Prezentowane prace stanowią niewątpliwie świadectwo artystycznego niepokoju oraz ciągłych poszukiwań formalnych, jakim Tadeusz Potworowski oddawał się przez cały okres swojej twórczości. Ekspozowane w chronologicznym porządku prace, obrazują zawiłą artystyczną drogę jaką artysta musiał przebyć, by dotrzeć w swojej twórczości do horyzontu malarstwa przedstawiającego, którego kraniec wyznacza abstrakcja. Pejzaż traktowany jako punkt wyjścia staje się więc pretekstem do filozoficznych rozważań na temat granic i sposobu pojmowania przez człowieka świata zarówno doświadczalnego, jak i tego stworzonego przez artystę na płótnie. Akt kreacji nie kończył się jednak wraz z ostatnim pociągnięciem pędzla lecz trwa, a jego współtwórcą staje się widz, który kontemplując płótno uzupełnia jego warstwę malarską treścią własnych wspomnień i doświadczeń, jakie budzą w nim rozpoznane widoki i kształty. Zapraszamy do rozsmakowania się w soczystych i pełnych światła pejzażach Tadeusza Potworowskiego prezentowanych na wystawie „Dotykając horyzontu poznania” – malarstwo pejzażowe T. P. Potworowskiego i prób zobaczenia w nich niczym w lustrze własnych wrażeń i wspomnień jakie towarzyszą nam w trakcie obcowania z otaczającą nas naturą.

Joanna Kwaśna

Życie i Twórczość T. P. Potworowskiego¹

- 14 czerwca 1898** Tadeusz Piotr Potworowski przychodzi na świat w Warszawie. Razem z rodzicami Gustawem Sewerynem – inżynierem technologii oraz matką Jadwigą z domu Wyganowską, a także licznym rodzeństwem mieszka początkowo przy ulicy Marszałkowskiej. Wakacje spędza w willi w Kazimierzu nad Wisłą.
- 1915-1918** Potworowscy przenoszą się do Moskwy. Tadeusz Potworowski kończy gimnazjum i wstępuje do pułku ułanów, który przyjmie później nazwę ułanów Krechowieckich. Artysta bierze udział w bitwie z Niemcami.
- 1918-1921** Powrót do Warszawy i rozpoczęcie studiów na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Szybko jednak porzuca myśl o pozostaniu architektem na rzecz malarstwa.
- 1922-1923** Rozpoczęcie studiów na wydziale malarstwa na Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod okiem Józefa Pankiewicza. Młody artysta dołącza do organizowanego przez Studentów Komitetu Paryskiego.
- 1924-1927** Wyjazd do Paryża. Młodzi malarze są pod wielkim wrażeniem dzieł oglądanych w muzeach paryskich i na wystawach. Potworowskiego interesuje przede wszystkim sztuka Henri'ego Matisse'a, Pabla Picassa, Georges'a Braque'a. Artysta odbywa podróże po Francji oraz Afryce i po raz pierwszy wystawia swoje prace podczas XXXVIII Salonu Niezależnych.
- 1928-1929** Artysta odwiedza Anglię. Zwiedza Oksford, Walię. Przebywa dłuższy czas w Londynie. Organizuje wystawę w Claridge Gallery na Brook Street na której prezentuje 19 prac o tematyce morskiej. Po powrocie do Paryża Potworowski poznaje Magdalenę Mańkowską, studentkę antropologii. W kwietniu 1929 roku Potworowski i Magdalena Mańkowska zawierają związek małżeński.
- 1930-1932** Potworowscy zamieszkują w majątku żony w Rudkach pod Szamotułami. Dom Potworowskich staje się miejscem licznych artystycznych spotkań, a Rudki zostają nazwane przez kapistów Nowym Barbizonem.

¹ Kalendarium sporządzane na podstawie: Irena Moderska, Życiorys Piotra Potworowskiego, w: *Piotr Potworowski 1898-1962: wystawa monograficzna: Muzeum Narodowe w Poznaniu, październik 1976 – luty 1977*, Poznań 1976, s. 47-55

- 1933-1934** Potworowski bierze udział w życiu artystycznym Poznania. W 1934 roku na fali ogólnopolskiego zainteresowania dziedziną grafiki projektuje 8 litografii inspirowanych prozą Edgara Allana Poe.
- 1935** Potworowscy przenoszą się z Rudek do majątku w Grębaninie koło Kępna. Rozpoczyna się intensywny okres twórczy dla artysty. Potworowski zostaje inicjatorem założenia Stowarzyszenia Ziemi Kępińskiej (początkowo pod nazwą Klub Inteligencji Ziemiańskiej) oraz Muzeum w Kępnie, którego był pierwszym dyrektorem i jednocześnie kustoszem. W tym czasie projektuje także dekoracje wewnątrz nowego gmachu PKO w Kępnie.
- 1937** Podróżuje po Włoszech.
- 1938** W Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie zostaje otwarta indywidualna wystawa Potworowskiego. W roku 1939 wystawa zostaje przedstawiona we Lwowie, a następnie w Krakowie.
- 1939** Początek II wojny Światowej. Artysta bierze udział w kampanii wrześniowej. Postanawia przedostać się na Zachód i rusza przez Wilno w kierunku Kowna, następnie trafia do Sztokholmu i Wielkiej Brytanii.
- 1940** Potworowski zatrzymuje się Taxinge-Nasby. Mieszka u Sjorgenów w oficynie wielkiego pałacu. Sąsiadami artysty jest rodzina Tyszkiewiczów. Potworowski ciężko pracuje fizycznie. Maluje mało. Często jednak odwiedza zamek w Gripsholmie, w którym mieszczą się zbiory malarstwa angielskiego. W lipcu 1941 roku prezentuje tam wystawę indywidualną.
- 1944-1945** Malarz przenosi się do Londynu i nawiązuje kontakt z polskim środowiskiem artystycznym. Zostaje nawet prezesem Stowarzyszenia Artystów Polskich w Wielkiej Brytanii. Z powodu narastających konfliktów szybko jednak rezygnuje ze stanowiska.
- 1946-1947** W Redfern Gallery przy Cork Street w Londynie zostaje otwarta pierwsza w Anglii wystawa prac Potworowskiego. Artysta zmienia sposób malowania. Ogranicza paletę barwną i skupia się na zagadnieniu przejrzystości koloru oraz problemie światła w obrazie. Zaczyna interesować go zagadnienie „syntetycznego pejzażu angielskiego”. Maluje jego pierwsze przykłady, tym samym rozpoczyna się w jego twórczości tzw. „zielony okres”. Sporo publikuje w prasie polonijnej.

- 1949-1950** Potworowski zostaje profesorem postępowej uczelni artystycznej – Bath Academy of Art – przeniesionej po wojnie do Corsham. Odrzuca ostatecznie filozofię kapistowską. Praca na uczelni umożliwiła mu podróżowanie po Europie. Artysta odwiedza Madryt, Prado, Toledo.
- 1951-1952** Zostaje członkiem London Group i rozpoczyna prace w Royal West of England Academy, gdzie poznaje Doreen Heaton – późniejszą towarzyszkę życia.
- 1953** Dwumiesięczna podróż po Francji wywiera na artyście ogromne wrażenie. W malarstwie Potworowskiego następują wyraźne zmiany. Stosuje coraz prostsze środki wypowiedzi. Wprowadza do swoich prac elementy collage oraz geometryczne formy. Pomimo silnego powiązania z naturą jego malarstwo coraz wyraźniej zmierza w kierunku abstrakcji.
- 1955-1956** W czasie podróży do Włoch (Toskania, Tarquinia) niezatarte wrażenie pozostawia na Potworowskim sztuka etruska. W drugim tomie szkicownika pisze w grudniu 1955 roku: „Celem mojego malarstwa jest poruszyć duszę, sprawić, by serce biło. Zestawiam kolory i kształty tylko w tym celu, dla żadnego innego.” Bierze udział w kilku wystawach zbiorowych m.in. „Polish Painters in Britain”.
- 1958** Potworowski bierze urlop w Bath Academy of Art i w czerwcu 1958 roku przyjeżdża do Polski po osiemnastu latach spędzonych poza granicami kraju. Towarzyszy mu Doreen Heaton. Przyjazd do kraju jest dla Potworowskiego wielkim przeżyciem. Przywozi ze sobą około 60 obrazów – głównie z ostatnich dziesięciu lat. Pragnie w ten sposób pokazać, jak zmieniła się jego twórczość.
- 1959** W Muzeum Narodowym w Poznaniu zostaje otwarta pierwsza wystawa Potworowskiego po powrocie do kraju. Powstanie pejzażu „Krajobraz Łagowa” rozpoczyna długi proces stworzenia syntezy rodzimego pejzażu. Malarz nawiązuje współpracę z teatrem. Projektuje pierwsze scenografie dla Teatru Polskiego oraz Teatru Nowego w Poznaniu. W późniejszym czasie tworzy scenografie dla teatrów we Wrocławiu i Katowicach.
- 1960** Odbywa ostatnią podróż do Włoch reprezentując Polskę na XXX Biennale w Wenecji. Otrzymuje nagrodę, a jego prace są eksponowane w Ameryce na objazdowej wystawie prac laureatów Biennale organizowanej przez American Federation of Arts w Nowym Jorku.

1961-1962

Artysta rozpoczyna najbardziej intensywny i twórczy okres swojego życia. Powstają obrazy nawiązujące do dramatu II wojny światowej. W Paryżu (Musée National d'Art Moderne) ma miejsce ekspozycja na której prezentowane są obrazy Potworowskiego. Malarz planuje kolejne wystawy w Paryżu, Londynie. W styczniu 1962 roku w Muzeum Narodowym w Poznaniu zostaje przygotowana indywidualna wystawa prac powstałych w latach 1958-1962. Krótco po jej otwarciu następuje pogorszenie stanu zdrowia artysty. Pomimo choroby malarz nadal pracuje. Tadeusz Piotr Potworowski umiera 24 kwietnia 1962 roku w Warszawie. Zostaje pochowany w Alei Zasłużonych na Powązkach.



Tadeusz Piotr Potworowski.
Fotografia z prywatnej kolekcji Lecha Kokocińskiego

„Nie wiem jak będę malował jutro, ale wiem, że nie chcę malować tak jak wczoraj”.

Tadeusz Piotr Potworowski



*Kwiaty i motyle, gwasz na kartonie 1932,
Muzeum Ziemi Kępińskiej im T. P. Potworowskiego*

Większość prac powstałych w latach 30-tych, czyli u początku artystycznej kariery Potworowskiego, nie zachowały się. Fragmentaryczność dorobku artysty z okresu przynależenia do Komitetu Paryskiego, spowodowana jest biegiem historii zdeterminowanej przez wybuch II wojny światowej. Twórczość Potworowskiego z lat 30-tych niesie ze sobą piętno fascynacji artysty paryskim klimatem początku XX wieku oraz inspiracją polskim impresjonizmem w wydaniu mistrza grupy kapistów Józefa Pankiewicza. Prace te podobnie jak innych przedstawicieli Komitetu Paryskiego ukazywały charakterystyczną fascynację autorów zagadnieniem koloru, a ich tematem był głównie pejzaż, martwa natura, portrety czy akty postaci w barwnych wnętrzach. Na tym kończą się jednak podobieństwa prac artysty do realizacji malarskich pozostałych twórców z kręgu Cybisa².

Jedną z nielicznie zachowanych prac z tego okresu stanowi prezentowany na wystawie gwasz „Kwiaty i motyle” namalowany przez artystę w 1932 roku w Grębaninie w pałacu Mańkowskich. Jest to dzieło wyjątkowe, będące nie tylko dowodem silnych inspiracji malarstwem postimpresjonistycznym, czego przejawem stała się rozdygotana faktura obrazu oraz silne kontrasty kolorystyczne widoczne w zestawieniu czerwieni, błękitu i zieleni, ale przede wszystkim jest to wyjątkowy przykład wprowadzenia do przedstawienia elementów surrealistycznych. Sztuka Potworowskiego napiętnowana inspiracją awangardowym malarstwem Matisse’a, doktryną kubistyczną czy nowatorską nauką Lègera – mistrza i nauczyciela artysty, powoli zaczynała podążać w odmiennych od pozostałych studentów krakowskiej ASP kierunku. Malarz upraszcza formę przedmiotów i sylwetek, operując większymi płaszczyznami kolorów, wyraźnie rozgranicza partię przedmiotów i tła. Kolor staje się u niego jednym z najważniejszych elementów budujących kompozycję obrazu. Zestawia ze sobą barwy ciepłe i zimne, buduje relację między światłem i ciemnością. Wszystkie te cechy pozwalają stwierdzić, iż już u początku swojej twórczości artysta ten choć podąża drogą wyznaczoną przez kapistów, zmierza w kierunku nowatorskiego pojęcia sztuki jako tworzenia autonomicznego, którego przejawem stanie się pejzaż, balansujący w późniejszym okresie między abstrakcją a malarstwem materii³.

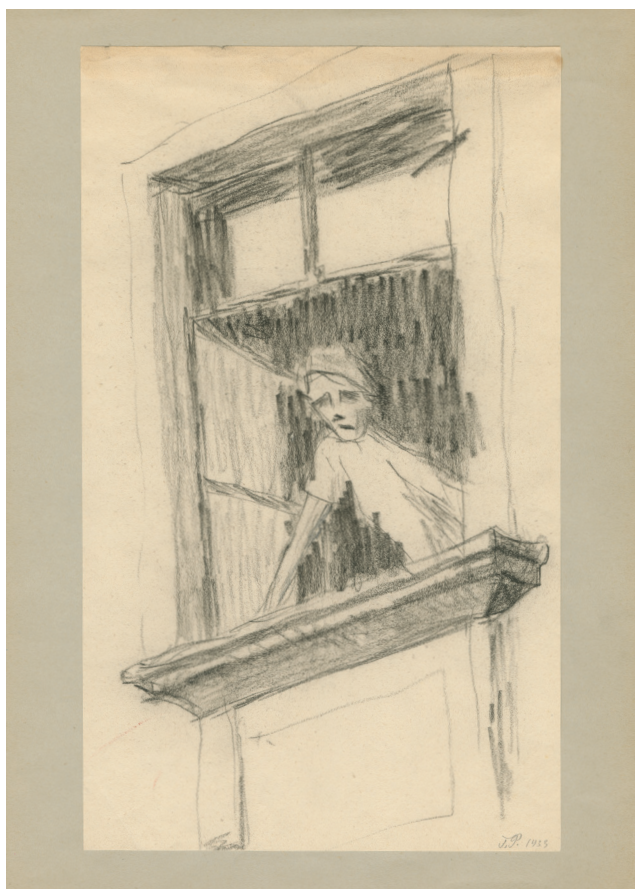
² Zdzisław Kępiński, *Piotr Potworowski*, Warszawa 1978, s.7-16

³ Elżbieta Zawistoska, *W kręgu Cybisa. Piotr Potworowski*. Muzeum Śląska Opolskiego, Opole 2005

„Im bardziej szkic jest prężki i syntetyczny w formie swojej, tym bardziej nadaje się jako punkt wyjścia dla obrazu. Obraz nie jest dla mnie ulepszeniem szkicu, ale wysiłkiem nowym na podstawie sugestii szkicu, wysiłkiem idącym właściwie od początku do bardzo odległego i nieznanego celu, który musi być odkryty podczas pracy nad obrazem”.

Tadeusz Piotr Potworowski

Rysunki ze szkicowników



*Kobieta wychylająca się przez okno,
Muzeum Narodowe w Poznaniu*



*Wody! Wody! [mężczyzna wychylający się],
Muzeum Narodowe w Poznaniu*



Mężczyźni otwierający drzwi,
ok. 1930 r., Muzeum Narodowe w Poznaniu



Dwaj mężczyźni na łące,
ok. 1935 r., Muzeum Narodowe w Poznaniu



Nocturn,
Muzeum Narodowe w Poznaniu



STRADOM mężczyzna i kobieta,
ok. 1935 r., Muzeum Narodowe w Poznaniu



Postać w fotelu z kotem,
Muzeum Narodowe w Poznaniu

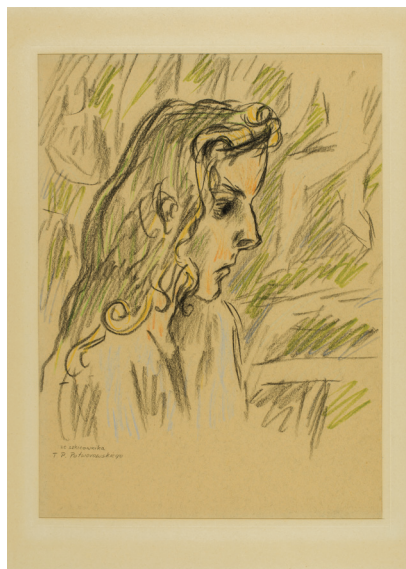


Podróż do La Rochelle,
Muzeum Narodowe w Poznaniu



Laviens, Serpan a plumes [Pejzaż],
Muzeum Narodowe w Poznaniu

Jednym ze świadectw niepokoju twórczego jaki targał artystą, zmuszając go do ciągłych eksperymentów formalnych, stanowi potężny zbiór rysunków wchodzących w skład pięciotomowej kolekcji szkicowników. Wielostronicowe tomy wypełnione rysunkami wykonanymi kredką, tuszem lub akwarelami stanowiły słowno-obrazową relacje z licznych podróży jakie autor odbył. Stawały się one także pretekstem do rozpoczęcia powstawania pejzaży miejsc, których ulotne wrażenia udało mu się zawrzeć za pomocą kilku pociągnięć ołówka. Przerzucając kolejne kartki zapisanych przez artystę notatek uświadamiamy sobie, iż tworzą one artystyczny testament malarza. Obok rysunkowych prób uchwycenia ulotności towarzyszących mu chwil, wypełniają je osobiste refleksje na temat sztuki, przemijalności świata oraz roli natury w życiu człowieka. Potworowski jawi się w nich nie tylko jako malarz praktyk, ale przede wszystkim teoretyk sztuki czy nawet filozof. Zapisane w sposób gwałtowny często fragmentaryczne słowa są dowodem wewnętrznych rozterek artysty oraz pełnego liryczności i poetyckości zachwyty nad otaczającym światem jaki charakteryzował malarza przez niemal cały okres jego życia⁴.



Portret żony Magdaleny

Muzeum Narodowe w Poznaniu



Szkic głowa kobiety z Teki MAGA

Muzeum Narodowe w Poznaniu



Twarz kobieta w profilu

Muzeum Narodowe w Poznaniu

⁴Irena Moderska, *O Piotrze Potworowskim w okresie angielskim 1940-1958*, w: *Piotr Potworowski 1898-1962. Katalog wystawy*, red. Joanna Słodowska, Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Fundacja Instytutu Promocji Sztuki, Warszawa 1998, s.12-13

Pełen zachwytu dla osiągnięć wielkich mistrzów francuskich, mając w pamięci monumentalne obrazy Jean-Baptiste-Camille Corot'a i Eugène Delacroix, Potworowski po ponad trzyletnim pobycie za granicą razem z żoną wraca do kraju. Początkowo zatrzymują się w Warszawie, gdzie rodzi się ich ukochany syn Jan. Warszawa staje się jednak tylko przystankiem na mapie artystycznych podróży. Potworowscy podejmują decyzję o przeniesieniu się na wieś. Wspólnie zamieszkują w majątku żony w Rudkach pod Szamotułami, a następnie przenoszą się do Grębanina pod Kępem, które od tej pory stanie się miejscem licznych spotkań artystycznych malarzy ze środowiska kapistów. Często gośćmi Potworowskich są między innymi Jan i Hanna Cybisowie, Wacław Taranczewski, Tytus Czyżewski, Janusz Strzałecki. Ich częstym, wielomiesięcznym pobytom towarzyszyły wystawy, plenery malarskie i spotkania artystyczne. Rudki zostają nawet określone przez kolorystów mianem Nowego Barbizonu⁵. Postacią ważną dla organizacji tych spotkań była żona Potworowskiego – Magdalena Mańkowska, nazywana przez przyjaciół Magi. To dzięki jej kreatywności, niezwyklej gościnności, wysokiej kulturze i przede wszystkim urokowi osobistemu spotkania te zyskują charakter rodzinnych zjazdów, którym na każdym kroku towarzyszy sztuka⁶.

„Małżeństwo Piotra Tadeusza Potworowskiego z Magdaleną Mańkowską było romantyczne i jednocześnie burzliwe. Spotkali się w Paryżu w 1927. On ubogi malarz, a ona studentka antropologii, pochodziła z rodziny ziemiańskiej. Choć radzono jej, by wystrzegą się tego niebezpiecznego wariata Potworowskiego, [...] Pierre, bo tak wszyscy go nazywali, stał się dla niej sensem życia, a jego malarstwo źródłem ogromnej osobistej dumy. [...] Jej krytyczny i analityczny intelekt czynił z niej przeciwieństwo Piotra. Mieli jednak coś wspólnego: zdolność do dziecinnego cieszenia się otaczającym światem. W gnieniu oka przerzucała się od Strawińskiego do popularnych zespołów rockowych, od filozofii Izaaka Berlina do ubrań dla lalek, od Carla Junga do piosenek polskich, od teologii Teilharda de Chardin do sentymentalnych seriali telewizyjnych. Piotr dopasowywał się do niej, wmontowując balony napętnione gorącym powietrzem w bizantyjskie wnętrza, osadzając smoki i dziewice w gotyckich zamkach,

⁵ Kazimierz Malinowski, *Piotr Potworowski w Poznaniu*, w: *Piotr Potworowski 1898-1962...*, s. 7-9

⁶ *Wspomnienia rodziców. Magdalena Potworowska*, w: *Potworowscy. Kronika rodzinna*, Chłapowski D., Warszawa 2003, s. 147-153

a satyrów i nimfy pośród greckich kolumn; wszystko to wyczarował bez chwili wahania, posługując się farbami, kartonem, nożyczkami i klejem. Byli magiczną parą”⁷.

Potworowski dużo maluje i projektuje. Jego artystyczny zapał i kreatywność objawiają się również w aranżacji przez malarza wnętrza i otoczenia domów. Potworowscy przenoszą się z Rudek do Grębanina pod Kępem i zajmują znajdującą się w pobliżu pałacu Mańkowskich tzw. Czerwoną willę. Ściany swojej pracowni pokrywa Tadeusz malowidłami ukazującymi dużą scenę karnawału weneckiego z historyzującym na styl francuski postaciami⁸. Artysta projektuje nie tylko wnętrze pracowni, ale również otoczenia domu, którego ogród i wejście ozdobiły wykonane przez niego rzeźby. Rozpoczyna także działalność kuratorsko-muzealniczą zostając pierwszym kustoszem i dyrektorem Muzeum Ziemi Kępińskiej, które w późniejszym okresie przyjmie jego imię⁹.

„Wszystkie te kraje miałem w sobie tak szalenie mocno, jak tylko dziecko może mieć swoje pierwsze wrażenie... wszystko co wtedy przeżyłem, weszło we mnie bardzo głęboko, za pomocą malarstwa i patrzenia takiego, jakie się ma, gdy zaczyna się żyć”.

Tadeusz Piotr Potworowski

⁷ Op. cit., s.151-153.

⁸ Irena Moderska, *Piotr Potworowski/ Życie i twórczość*, w: *Piotr Potworowski 1898-1962...*, s. 26

⁹ Irena Moderska, *Życiorys Piotra Potworowskiego*, w: *Piotr Potworowski 1898-1962...*, s. 48



Pejzaż zielony/Krajobraz z Wiltshire,
olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu



Plaża z kamieni,
olej na tekturze, Muzeum Narodowe w Poznaniu



Zachód słońca w Toskanii,
olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu

Po wojnie głównym tematem twórczości Potworowskiego staje się pejzaż. Zbliżenie artysty do tego tematu rodzi w wyniku jego kontaktu z naturą angielską. Przebywający w latach 1946-1947 w hrabstwie Somerset, w otoczeniu odmiennego od polskiego krajobrazu charakteryzującego się delikatnymi zielonymi pagórkami i leśnymi wąwozami oraz szerokimi rozległymi, soczysto zielonymi łąkami, staje się wrażliwszy na doznania kolorystyczne natury. Artysta upraszcza formę, redukując paletę barwną, nadaje kolorem lekkości i świetlistości. Jeszcze silniej potęguje ten efekt podążanie w kierunku nowej koncepcji malarskiej, zdefiniowanej w trakcie swojej profesury w postępowej uczelni artystycznej Bath Academy of Art w Corsham. Nowa teoria malarska Potworowskiego opierała się na postrzeganiu obrazu jako wizualno-sensualno-doznaniowej syntezy wrażeń towarzyszących artyście w trakcie penetracji krajobrazu. Obraz staje się nie tylko odwzorowaniem wizualnej warstwy pejzażu, ale przede wszystkim syntezą wszelkich form poznania oraz doświadczania krajobrazu za pomocą zmysłów smaku, zapachu czy dotyku. Artysta próbuje również oddać kulturowy charakter miejsca poprzez wprowadzanie elementów znaczących oraz typowych dla ludzi go zamieszkujących, np. charakterystyczne pasiaki towarzyszące aktom. Uproszczenie środków wyrazów poprzez syntezę formy, dążenie do uogólnienia, ograniczenie gamy kolorystycznej oraz nadanie pierwszeństwa barwie wiodącej, najbliższej wizualnemu wrażeniu całości pejzażu, jest malarskim sposobem na osiągnięcie tego efektu.

Rzeński, soczysto zielony krajobraz Kornwalii, stał się przyczynkiem powstania nowego podejścia artysty do malarskiego ukazywania doświadczanej przez siebie rzeczywistości. Jeszcze wyraźniej dostrzegamy go w krajobrazach śródziemnomorskich ukazywanych przez malarza, które w pełni poznał w czasie licznych, niezwykle inspirujących podróży po Europie Zachodniej. Tak rodzą się sugestywne pejzaże Sieny czy Toskanii, których tony żółci i czerwienie odpowiadają kolorowi spalonej słońcem ziemi, czy charakterystycznej ceglano-kamiennej zabudowie włoskich miast¹⁰.

¹⁰ Elżbieta Zawistowska, *Piotr Potworowski: malarstwo: wystawa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Miedzi w Legnicy, Legnica, 1998, s. 8-9*

„Połknąć, pochłonąć zachody słońca i przestrzeń pomiędzy drzewami zielonymi i wodą, i stojące niebo niewiadomego koloru. Wszystko uważnie, ostrożnie zebrać, dzień po dniu, ażeby spróbować nagle jednym tchem zmienić na magiczny znak-słowo, jakby krótki krzyk wieczorem przed nocą, ptaka głosem”.

Tadeusz Piotr Potworowski



*Krajobraz z Łagowa,
olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu*

Po 18 latach pobytu zagranicą Potworowski wraca do Polski. Już jako doświadczony i uznawany za wielkiego pejzażystę artysta, staje się jednym z czołowych przedstawicieli malarstwa nowoczesnego w Polsce. Jego działalność twórcza stanowi wówczas reakcję na powojenną artystyczną sytuację w kraju, której kontynuacje pomimo wojennej traumy stanowi koloryzm. Niezgoda na zastały porządek popycha artystę w coraz śmielsze próby eksperymentów formalnych oraz ich wykorzystywanie w ramach własnej teorii malarskiej, przy tworzeniu syntezy rodzimych krajobrazów, które podziały na artystę szczególnie inspirująco. Pobyt nad Jeziorem Łagowskim, wakacje w willi w Kazimierzu nad Wisłą oraz wielogodzinne obserwacje wodospadu w Niedzicy, zaowocowały licznymi szkicami i obrazami. Stały się one jego ulubionymi tematami przedstawień, w których ukazał głębię zieleni polskich lasów, żniwne złote pola, dynamiczne barwy wodospadów, czy zmienny koloryt rzek i jezior. Próba stworzenia syntezy rodzimych krajobrazów polskich jezior, gór, czy rzek wymagała od artysty zwiększenia skali pracy poprzez zastosowanie potężnych połaci płótna do swoich realizacji¹¹. Malarz powraca również do przedstawień figuralnych, których bohaterkami stały się kobiety. Poszukując nowego sposobu ukazania sylwety i ruchu ludzkiego, powstały cykle obrazów z kobiecymi postaciami, często aktami, malowanymi w dziwacznych pozach i skrótach perspektywicznych, na tle ludowych tkanin-pasiaków. Z czasem postaci zredukowano do plamy i znaków, stapiających się z tłem. Wybór tła nie był przypadkowy. Potworowski uważał tkane przez wiejskie kobiety pasiaki za „syntezę pejzażu tego kraju”¹².

¹¹ Elżbieta Zawistowska, *W kręgu Cybisa. Piotr Potworowski*. Muzeum Śląska Opolskiego, Opole 2005

¹² Elżbieta Zawistowska, *Piotr Potworowski: malarstwo: wystawa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Muzeum Miedzi w Legnicy, Legnica, 1998, s.12



Dziewczyna siedząca na pasiaku, olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu



Postać kobiety klęczącej, gwasz na kartonie, Muzeum Narodowe w Poznaniu



Akt kobiety leżącej na tle czarnozielonych pasków, Muzeum Narodowe w Poznaniu



Akt kobiety leżącej na wznak, gwasz na kartonie, Muzeum Narodowe w Poznaniu

„To co bym chciał malować, to obraz o niczym, obraz, który będzie egzystował tylko przez swoją własną siłę wewnętrzną, przez swój styl. Tak jak ziemia zawieszona w przestrzeni kosmicznej. Obraz, który by prawie nie miał tematu albo temat byłby prawie niedostrzegalny [...] Czym ściślej wyraża on myśl, czym bliżej, tym jest piękniejszy. Wierzę, że przyszłość sztuki leży w tym kierunku”.

Tadeusz Piotr Potworowski



Port w Rewie, olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu

Lata 50-te to również czas niezwykle intensywnych poszukiwań formalnych artysty dotyczących budowy przestrzeni i kompozycji obrazów oraz eksperymentów w dziedzinie collage. Potworowski wprowadza do swoich prac sugestywne elementy takie jak: sznurek, deski, torby, czy fragmenty rybackich sieci, które ubogacając fakturę budują trójwymiarowość prac¹³. Dążąc do uproszeń sięga po coraz odważniejsze środki abstrakcyjne. Wykorzystując duże płaszczyzny płótna zamyka obrazowane przez siebie krajobrazy w formie położonego owalu, a wewnętrzne jego formy porządkuje w nieregularne zbliżone do prostokąta lub rombu siatki. Ciemnym, grubym pociągnięciem pędzla wyznacza horyzont, który staje się granicą doświadczenia i poznania. Jej przekraczanie stanie się według Potworowskiego jedną z najważniejszych misji artystycznych, jakie artysta może stawiać zarówno przed sobą jak i widzom. Akt kreacji dzieła nie kończy się bowiem według mistrza na położeniu ostatniej plamy barwnej na płótnie, ale trwa w przestrzeni i czasie, dopóki oddziałuje na swoje otoczenie i odbiorców¹⁴.

¹³ *Materie obce w obrazach Piotra Potworowskiego*, w: *Malarstwo materii w Polsce jako formuła nowoczesności*, P. Majewski, Lublin 2006, s. 79-85

¹⁴ Jacek Jaźwierski, *Natura i abstrakcja w malarstwie Piotra Potworowskiego*, w: *Natura natury: katalog wystawy*, Kazimierz Dolny nad Wisłą, Związek Polskich Artystów Plastyków. Okręg Lubelski. Kazimierz Dolny: Muzeum Nadwiślańskie, 2001, s. 7-9

Bibliografia:

Dezydery Chłapowski, *Potworowscy. Kronika rodzinna*, Warszawa 2003

Elżbieta Zawistowska, *Piotr Potworowski: malarstwo: wystawa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Muzeum Miedzi w Legnicy, Legnica, 1998

Elżbieta Zawistowska, *W kręgu Cybisa. Piotr Potworowski*. Muzeum Śląska Opolskiego, Opole 2005

Joanna Pollakówna, *Malarstwo Polskie Między Wojnami 1918-1939*, Warszawa 1982

Malarstwo Piotra Potworowskiego, Muzeum Okręgowe, Rzeszów 1983

Natura natury: katalog wystawy, Kazimierz Dolny nad Wisłą, Związek Polskich Artystów Plastyków. Okręg Lubelski. Muzeum Nadwiślańskie, Kazimierz Dolny 2001

Od Maneta do Pollocka. Słownik malarstwa nowoczesnego, Warszawa 1973

Piotr Majewski, *Malarstwo materii w Polsce jako formuła nowoczesności*, Lublin 2006

Piotr Potworowski 1898-1962, BWA Katowice, malarstwo ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Katowice 1994

Piotr Potworowski 1898 -1962. Katalog wystawy, red. Joanna Słodowsk, Warszawa : Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Fundacja Instytutu Promocji Sztuki, Warszawa 1998

Piotr Potworowski: obrazy namalowane w Polsce, red. Iwona Makówka, Państwowa Galeria Sztuki, 2001.

Piotr Potworowski 1898-1962. Wystawa monograficzna, pod red I. Moderskiej Muzeum Narodowe, Poznań 1976

Piotr Potworowski: wizje pejzażu, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot 2012

Zbigniew Herbert, *Węzeł Gordyjski oraz inne pisma rozproszone 1948-1998*, Warszawa 2001

Zdzisław Kępiński, *Piotr Potworowski*, Warszawa 1978

Zdzisław Kępiński, *Piotr Potworowski*, w: *Współczesna sztuka polska*, pod red. A. Ryszkiewicz, Warszawa 1981

Redakcja: Karolina Różewska, Tomasz Tajnert

Autor tekstu: Joanna Kwaśna

Korekta tekstu: Tomasz Tajnert

Wybór fotografii: Joanna Kwaśna

Ilustracje: Muzeum Narodowe w Poznaniu, zbiory prywatne mec. Lecha Kokocińskiego,

Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego

Projekt okładki i skład: Szaryfika Agata Józefowicz

Wydawca:

Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego w Kępnie

ul. Ratuszowa 2

tel. +48 62 78 230 58

muzeum@muzeumkepno.pl

Rok wydania: 2018

ISBN: 978-83-950509-4-7

Nakład: 500 egz.

Wersja elektroniczna publikacji dostępna jest na stronie internetowej

www.muzeumkepno.pl

Publikacja wydana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 3.0 Polska. Treść licencji dostępna na stronie: <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/3.0/pl/legalcode>





Muzeum Ziemi Kępińskiej
im. T. P. Potworowskiego

ISBN: 978-83-950509-4-7